

Ponad jedna trzecia gatunków drzew zagrożona wyginięciem

13 listopada 2024

Raport zaprezentowany na konferencji ONZ ds. Bioróżnorodności (COP16) w Cali w Kolumbii odsłonił alarmujący stan światowej flory. Ponad 16 tysięcy z 47 tysięcy analizowanych gatunków drzew jest zagrożonych wymarciem, co stanowi ponad jedną trzecią. Raport stwierdza, że to bezpośrednie zagrożenie jest wynikiem działań człowieka – od wycinki i przekształcania lasów pod rolnictwo i budownictwo po skutki globalnego ocieplenia.

„Drzewa bezpośrednio wspierają przetrwanie ogromnej liczby gatunków – w tym nas samych” – stwierdził David Hole, członek zarządu IUCN i naukowiec Conservation International. Hole podkreśla, że „kwitnące, naturalnie zróżnicowane lasy są nieodzowne w walce zarówno z kryzysem klimatycznym, jak i utratą bioróżnorodności”. Lasy te nie tylko przechowują więcej węgla, ale są także bardziej odporne na zagrożenia naturalne i wywołane działalnością człowieka. „Wiemy, co musimy zrobić” – kontynuował Hole. „Musimy zapewnić realną i skuteczną ochronę gatunków drzew na całym świecie, zwłaszcza tych, które są bezpośrednio zagrożone. I powinniśmy to robić w sposób, który wspiera lokalne społeczności, a nie odcina je od zasobów”.

Ponad jedna czwarta wszystkich gatunków na Czerwonej Liście IUCN to drzewa, a ich liczba jest dwukrotnie większa niż liczba zagrożonych ptaków, ssaków, gadów i płazów razem wziętych. Na wyspach, gdzie gatunki są szczególnie narażone na działalność człowieka, zagrożenie drzew jest szczególnie wysokie. Mieszkańcy wysp, lasów tropikalnych i innych ekosystemów są uzależnieni od drzew jako źródła pożywienia, opału, a nawet podstawowych leków. Tymczasem lasy tropikalne są niszczone przez rosnące poziomy mórz, burze i inwazyjne gatunki, co tylko przyspiesza znikanie cennych zasobów.

„Drzewa są kluczowe dla utrzymania życia na Ziemi poprzez ich rolę w ekosystemach, a miliony ludzi są od nich uzależnione” – zauważa Grethel Aguilar, dyrektorka generalna IUCN. Mówiąc o znaczeniu Czerwonej Listy, która obchodzi właśnie 60 lat istnienia, Aguilar podkreśla jej rolę jako narzędzia, które „pełni funkcję barometru życia i przewodnika dla działań odwracających zanik przyrody”.

Eimear Nic Lughadha z Królewskich Ogródów Botanicznych w Kew twierdzi, że znaczenie tego raportu „nie może być zignorowane, biorąc pod uwagę znaczenie drzew dla ekosystemów i ludzi”. Wyraziła nadzieję, że „przerażająca statystyka, że co trzeci gatunek drzew jest zagrożony wyginięciem, zmotywuje do pilnych działań i stanie się podstawą dla planów ochronnych”.

David Hole uważa, że mimo tych przytłaczających danych jest też nadzieja na poprawę sytuacji. Hole zwraca uwagę na „ogromny potencjał” działań na rzecz odnowienia ekosystemów poprzez sadzenie rodzimych gatunków drzew na zniszczonych terenach rolniczych. „Dzięki takim działaniom moglibyśmy nie tylko zgromadzić więcej węgla, ale także poprawić bezpieczeństwo żywnościowe, wspierać bioróżnorodność i zwiększyć odporność systemów rolniczych na presję zmian klimatycznych”.

Jednocześnie Hole apeluje, by zacząć wdrażać te rozwiązania na szeroką skalę, podkreślając, że odpowiednia polityka jest kluczowa: „Musimy przeznaczyć więcej środków na ochronę środowiska i stawiać na projekty, które wspierają ludzi, chroniąc ich dostęp do zasobów”.

Źródło: Trybuna.info